

KSIĄDZ FRANCISZEK KSAWERY MALINOWSKI (1807-1881)

Ksiądz Franciszek Ksawery Malinowski urodził się 23 listopada 1807 r. w Golubiu nad Drwęcą (Ziemia Michałowska) jako syn burmistrza Franciszka i Doroty z domu Behm. W siódmym roku życia został oddany do szkoły ojców Bernardynów w Skąpem (Królestwo Polskie), gdzie edukację zakończył na infimie¹. Następnie „zbijał baki” ze swymi rówieśnikami z rodzinnego Golubia, jak sam opowiadał. Jednocześnie jednak jego ojciec, dobry łacinnik, uczył syna w domu. Gdy młody Franciszek opanował trudne arkana łaciny, ojciec oddał go do nauki w zawodzie aptekarza. Jednak młody adept aptekarski nie czuł powołania do tego zawodu, a szczególnie nie pociągało go kupiectwo. Ojciec Franciszka, człowiek dość zamożny oddał syna na dalszą naukę do szkoły ojców Reformatów w Żerominie, gdzie po sześciotygodniowej edukacji uzyskał promocję do syntasy². Następnie przeniósł się do szkoły wojewódzkiej w Płocku, która upoważniała jej absolwentów do podjęcia studiów uniwersyteckich.

Ostatnią, tj. szóstą klasę ukończył u księży Pijarów w Warszawie, gdzie jednocześnie słuchał wykładów z historii i literatury polskiej, a także estetyki. Wykładali tam profesori: Feliks Bentkowski – geograf, Kazimierz Brodziński – historyk literatury polskiej, Ludwik Osiński – estetyk. Jednocześnie należy podkreślić, że Franciszek w każdej klasie był nagradzonym prymusem. Pod koniec 1829 r. zmarł jego ojciec i wobec namowy macochy w tymże samym roku wstąpił do seminarium duchownego w Pelplinie. Będąc związany ze swymi przyjaciółmi warszawskimi w konspiracji przedpowstaniowej, na wieść o wybuchu powstania listopadowego przerywa naukę w seminarium duchownym i przyłącza się do powstania. Przed opuszczeniem Pelplina wyjednuje sobie u biskupa prawo powrotu do seminarium. Przez Płock udał się do Gąbina, gdzie formowała się jazda województwa płockiego. Został skierowany do Drugiego Pułku Strzelców Konnych, który został skoszarowany pod Łowiczem. Po odbyciu okresu rekruckiego, mimo prośb, by go skierować do służby liniowej, ze względu na stan zdrowia został odkomenderowany do kancelarii wojskowej. W końcowej fazie powstania listopadowego, kiedy pułki wojsk rosyjskich zaczęły zagrażać Łowiczowi, zapadł na febrę nerwową. Umieszczono go w lazarecie wojskowym³

¹ *Infima*: z łac. najniższa klasa.

² *Syntasa* = Syntaksa: z grec. w dawnych szkołach klasa, w której uczono składni.

³ *Lazaret*: z wł. szpital wojskowy urządzony w czasie wojny.

położonym około pół mili od Pilicy. Pewnej nocy personel opuścił lazaret, a chorego pozostawiono własnemu losowi. Rankiem, opuszczony przez wszystkich i nie mając użyć żadnej podwoły⁴, powłókł się piechotą do Pilicy. Padł nieprzytomny z wyczerpania na ulicy miasteczka. Po odzyskaniu przytomności stwierdził, że znajduje się w mieszkaniu cyrulika⁵, który puszczał mu krew. Po rekonwalescencji podjął obowiązki nauczyciela domowego u państwa Michalskich w Węgleszynie, w majątku hrabiego Bystrzanowskiego. Dzięki poparciu hrabiny krakowski biskup Skórnicki zapewnił przyjęcie alumna do seminarium duchownego w Krakowie. Jednak na skutek schwytania przez Rosjan jego przyjaciół z wojska i założenie szczelnego kordonu wojsk rosyjskich na granicy zaboru austriackiego, musiał zmienić zamiary i starać się o powrót (jako obywatel pruski) do zaboru pruskiego. Generał gubernator Tuczek rezydujący w Kielcach, zamiast paszportu dał polecenie pojmania byłego powstańca i zesłania go w żołdaty⁶ w góry Kaukazu. Jednak dzięki wstawiennictwu przyjaciół i życzliwych ludzi, a prawdopodobnie dzięki ich pieniądзом generał gubernator zmienił decyzję i Malinowski uzyskał paszport do Prus. Najpierw udał się do swego przyjaciela Ignacego Orpizowskiego i podjął pracę jako nauczyciel domowy w Ryłsku. Po dwóch latach pracy nauczycielskiej powrócił w 1835 r. do seminarium duchownego w Pelplinie. W 1838 r. uzyskał święcenia kapłańskie. Został skierowany jako wikariusz do Czarza nad Wisłą, a po trzech latach objął probostwo w Wałdowie pod Sempolnem na Krajnie, gdzie duszpasterzował 10 lat. Dał się poznać jako dobry kapłan, czego wyrazem jest fakt pełnienia obowiązków dziekana tucholskiego oraz obrońcy małżeństw w dekanacie. Jako proboszcz wałdowski występował w obronie języka polskiego i przeciwstawiał się sprowadzaniu duchownych pochodzenia niemieckiego na Pomorze. Był inicjatorem powstania Towarzystwa Pomocy Naukowej w Prusach Zachodnich i pierwszego Polskiego Towarzystwa Rolniczego. Wobec nakazu biskupa, by parafia wałdowska pobudowała budynek mieszkalny przy kościele filialnym w Kloni, rzekł się probostwa w Wałdowie.

Biskup diecezji w Pelplinie Atanazy Sedlak (z pochodzenia Ślązak) przeniósł nie uznającego zarządzeń władz pruskich ks. Malinowskiego do archidiecezji poznańskiej, gdzie arcybiskup Leon Przyłuski docenił działalność społeczną ks. Malinowskiego i ustanowił go penitencjariuszem w katedrze poznańskiej. Wkrótce otrzymał też dodatkowo urząd fiskała i obrońcy małżeństw w konsystorzu. Został też odpowiedzialnym za kasę konwertytów⁷ i niewidomych księży.

Po śmierci prałata Gajerowicza arcybiskup Przyłuski ustanowił ks. Malinowskiego z początkiem 1855 r. plebanem w Komornikach. Plebania mieściła się w starym dworku, który oparł się dwóm wojnom światowym i istnieje do dzisiaj. Postępująca choroba oczu dzięki przeprowadzonej operacji częściowo zostaje opanowana. Obowiązki kapłańskie odprawia przy pomocy lupy. Od 1877 r. był sparaliżowany. Zmarł 30 stycznia 1881 roku w Komornikach i tam został pochowany na cmentarzu przykościelnym.

Przyjaciele i parafianie ufundowali ks. Malinowskiemu skromny pomnik, który szczęśliwie przetrwał II wojnę światową. Na nagrobku umieszczono (błędnie podając datę śmierci) napis: „śp. Księdzu Proboszczowi Franciszkowi Ksaweremu Malinowskiemu - zmarł 30 listopada 1880 r. - Rodacy”.

W „Dzienniku Poznańskim” z dnia 4 lutego 1881 r. zamieszczono obszerny opis uroczystości pogrzebowych ks. Malinowskiego. Zjechali najbliżsi przyjaciele, okoliczne ziemianstwo i parafianie. Przybyła rodzina zmarłego zamieszkała w Poznaniu. W uro-

⁴ *Podwoły*: furmanki z zaprzęgiem.

⁵ *Cyrulik* - lekarz.

⁶ *Żołdaty*: z ros. powołanie do służby w wojsku rosyjskim.

⁷ *Konwertyta*: z łac. ten, kto zmienił jedno wyznanie chrześcijańskie na inne, zwłaszcza na katolickie.

czystościach pogrzebowych brał udział przedstawiciel Akademii Umiejętności z Krakowa dr August Cieszkowski⁸. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk reprezentował serdeczny przyjaciel ks. Malinowskiego dr K. Szulc, który złożył wieniec laurowy z dedykacją PTPN. W tym samym numerze „Dziennika Poznańskiego” znajduje się notatka o posiedzeniu Wydziału Historycznego PTPN, na którym prezes Koźmian złożył zmarłemu hołd za jego wkład naukowy i zasługi jako współzałożyciela PTPN. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego. Odczytano telegram nadesłany z Akademii Umiejętności w Krakowie podpisany przez prezesa dra Majera: „Wiadomość o śmierci ks. Malinowskiego przejęła Akademię uczuciem głębokiego żalu, któremu pragnie dać wyraz wobec Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”.

Nie sposób pominąć dorobku naukowego ks. Malinowskiego w zakresie językoznawstwa, które było pasją jego życia. Żadnych studiów specjalistycznych nie ukończył, nie posiadał stopni naukowych, których brak na pewno zaważył w uznaniu przez ówczesnych naukowców. Do końca długiego życia stale rozwijał drogą samodzielnych studiów zdolności lingwistyczne. Był w owym czasie jednym z prekursorów badań języków słowiańskich. Pierwsza połowa XIX wieku nie sprzyjała rozwojowi badań nad historią i etymologią języka polskiego. Zaborcy jak mogli, tak utrudniali rozwój nauki polskiej. Już jako uczeń gimnazjum uczy się języków obcych. Poznaje dobrze język niemiecki, francuski i włoski. Opanowuje język grecki, hebrajski, litewski, gocki, ormiański oraz sanskryt. Wśród dawnych mieszkańców krąży anegdota, że w braku słuchaczy pleban rozmawiał w języku sanskryckim z pasącymi się na łące krowami.

W 1856 r. ks. Malinowski zwraca się do wydawców „Słownika Polskiego”, tj. do Lindego i Orgelbranda, którzy przygotowywali nowe jego wydanie, aby wprowadzili jeden wspólny alfabet dla wszystkich języków słowiańskich oparty na pisowni fonetycznej. Propozycja odbiła się szerokim echem w całej Europie. Jako podstawę przyjął ks. Malinowski alfabet łaciński i stworzył dla każdego dźwięku osobną literę. W jego przekonaniu jednolita pisownia języków narodów słowiańskich miała przyczynić się do ich zbliżenia, a oparcie na alfabecie łacińskim miało umocnić pozycję kultury narodu polskiego. Powyższa propozycja szczególnie zainteresowała uczonych rosyjskich, którzy w oparciu o grażdankę chcieli wprowadzić alfabet wszechsłowiański. Do Komornik przybył uczony niemiecki, profesor Hilferding, a kilka lat później profesor Kataniew, którzy ponawiali propozycję oparcia się nie na alfabecie łacińskim, lecz na grażdance lub na cyrylicy. Jednak ks. Malinowski trwał przy własnej propozycji.

Postępująca choroba oczu uniemożliwiała intensywne badania językoznawcze. Zaczął tracić bezpośredni kontakt z najnowszymi badaniami uczonych europejskich. Pracował tylko w oparciu o własne źródła, które głośno czytały mu jego siostrzenice. Ostatnie prace naukowe ks. Malinowskiego nie wnoszą nic nowego. Częściowo sparaliżowany i prawie całkowicie ociemniały – prace dyktuje siostrzenicom, które przebywały w tym czasie u wuja w Komornikach.

Według relacji członków rodziny ks. Malinowskiego, był człowiekiem bardzo lubianym przez ludzi. Lubił się bawić – świetnie tańczył i śpiewał, a jednocześnie był bardzo wymagający. Nawet od swych wikariuszy wymagał, by poznawali języki obce, co dla niektórych było bardzo uciążliwe.

Jak już wspomniano, był jednym z organizatorów Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W 1857 r. został jednym z organizatorów Wydziału Nauk Historycznych i Moralnych PTPN, a w latach 1860–1861 redaktorem tych wydawnictw. Akademia

⁸ Dr August Cieszkowski (1814–1894): filozof, ekonomista, przyjaciel ks. Malinowskiego. Był współtwórcą i Prezesem PTPN i członkiem Akademii Umiejętności w Krakowie.

Umiejętności w Krakowie powołała ks. Malinowskiego do pierwszego składu swych członków. Z inicjatywy ks. Malinowskiego i Karola Libelta 7 czerwca 1870 r. odbył się w Poznaniu ogólnopolski „Wiec ortograficzny”. Ksiądz Malinowski został powołany do komisji ustalającej nowe zasady ortografii polskiej. Ostatecznie jednak sprawa reformy ortografii nie doczekała się realizacji.

Reasumując możemy stwierdzić, że ks. Malinowski był szczerym patriotą i społecznikiem, a jednocześnie naukowcem. Jako duchowny rozwijał działalność patriotyczną oraz społeczną wśród polskiego chłopstwa. Najpierw wśród ludu Pomorza Zachodniego, a następnie w Komornikach, ucząc chłopów nowych metod uprawy roli. Do końca życia pracuje naukowo publikując prace badawcze oraz pisma polemiczne.

W roku 1981 r. minęła setna rocznica śmierci ks. Malinowskiego. Na łamach „Przewodnika Katolickiego” z dnia 15 listopada 1981 r. ukazał się okolicznościowy artykuł ks. dr. Edwarda Nawrota o życiu i działalności duszpasterskiej i społecznej ks. Malinowskiego, w którym autor przedstawił zapomnianą sylwetkę plebana komornickiego. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Komornickiej także uczciło pamięć ks. Malinowskiego poświęcając jedno spotkanie z żyjącymi krewnymi ks. Malinowskiego oraz z autorem artykułu w „Przewodniku Katolickim”.

Uchwałą Gminnej Rady Narodowej w Komornikach z dnia 6 lutego 1987 r. nazwano ulicę łączącą Komorniki ze wsią Plewiska imieniem Księdza Franciszka Ksawerego Malinowskiego. Z okazji 10-lecia powstania Towarzystwa Ziemi Komornickiej – z inicjatywy członków Zarządu, Biblioteki Publicznej Gminy Komorniki i wielu innych ludzi dobrej woli – wybito dwa medale. Projektantem obu medali jest Irena Rosińska-Melnik, artysta plastyk z Poznania.

Ważniejsze publikacje ks. Franciszka Malinowskiego⁹:

¹ Krytyka rozprawy dr. Hipolita Cegielskiego „O słowie polskim”, wyd. Biblioteka Warszawska, 1851 r.

² „Odezwa” do wydawców słownika Lindego i Orgelbranda oraz odprawa dana prof. Żechowskiemu z powodu jego zgryźliwego artykułu wywołanego tą odezwą.

³ Ocenianie rozpraw i wniosków deputacji ortograficznej wydanej w I roczniku PTPN 1860 r.

⁴ Krytyczny pogląd na zasady głosowni znanych mi gramatyk polskich z uwzględnieniem ilości brzmień i głosów, wyd. przez PTPN w 1863 r. (wydano tylko połowę pracy, ponieważ część zaginęła w drukarni Kamińskiego w Poznaniu).

⁵ Odpowiedź profesorowi Antoniemu Małeckiemu z powodu rozprawy jego o spółgłosce j.

⁶ Krytyczna gramatyka języka polskiego w 4 tomach.

⁷ Krytyczne uwagi nad rozprawą ks. Choińskiego „Słowo o języku polskim”, 1870 r.

Artykuły opublikowane w prasie:

¹ Dodatek do krytycznej gramatyki języka polskiego.

² Gramatyka sanskrytu.

³ Krytyka prawideł pisowni prof. Małeckiego.

W rękopisie:

¹ Słownik ortograficzno-etymologiczny języka polskiego.

⁹ Na podstawie biografii opracowanej przez Klemensa Kanteckiego w 1872 r. (za życia ks. Malinowskiego) wydanej przez Władysława Hoppego w Drohobyczu w 1872 r.

² Nesslmana słownik języka litewskiego przetłumaczony i z etymologicznego prze-
robiony na abecadłowy.

³ Krytyka gramatyki prof. Małeckiego.

W opracowaniu:

Gramatyka języka starostwiańskiego oraz gramatyka języka czeskiego.

Bogdan Kazimierz Czerwiński

ZUSAMMENFASSUNG

PFARRER FRANCISZEK KSAWERY MALINOWSKI (1807-1881)

Franz Xaver Malinowski, geboren 1807 in Golub (Ermland), gestorben 1881 in Komorniki bei Poznań, wurde als Forscher der slavischen Sprachen bekannt. Seine wissenschaftliche Tätigkeit hat u. a. dem Beitrag zur polnischen Grammatik und der Forschung nach einem panslavischen Alphabet geliefert. Er kannte viele Sprachen, fast alle slavischen, die litauische und Sanskrit. Er hat bei der Gründung der Posener Wissenschaftsgesellschaft teilgenommen. Ein Grabmal mit der Steinbüste befindet sich in Komorniki, wo er als Pfarrer in den Jahren 1855-1881 wirkte. Die Gesellschaft der Freunde des Komornikilandes hat ihn als Patron gewählt und eine Medaille seines Namens für die Kulturaktivisten gegründet.

Bogdan Kazimierz Czerwiński